

Sygnatura akt XI Ns 23/14

POSTANOWIENIE

W., dnia 10 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący SSR Anna Małecka

Protokolant Karolina Suder

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku J. K.

przy udziale M. B., W. P. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po M. L. (1)

postanawia:

I. stwierdzić, że spadek po M. L. (1), zmarłej w dniu 13.02.2013r. we W., ostatnio stale zamieszkałej we W. przy ulicy (...) na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 08.06.2009r. nabyła córka J. K. w całości wprost;

II. zasądzić solidarnie od uczestników M. B. i W. P. (1) na rzecz wnioskodawczyni J. K. kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazać uczestnikom M. B. i W. P. (1) solidarnie uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu kwotę 505,84 zł tytułem kosztów opinii biegłego i przedstawienia dokumentów.

Sygn. akt XI Ns 23/14

UZASADNIENIE

We wniosku złożonym dnia 10 stycznia 2014 r. wnioskodawczyni J. K., domagał się stwierdzenia nabycia spadku po zmarłej w dniu 13 lutego 2013 r. M. L. (1). W uzasadnieniu wniosku wskazano, że spadkodawczyni ostatnio stale zamieszkała we W., przy ul. (...) pozostawiła testament, w którym do całości spadku po sobie powołała swoją córkę wnioskodawczynię – J. K.. Ponadto podano, że w dniu śmierci M. L. (1) była wdową po zmarłym w 1988 r. W. L.. Jako osoby wchodzące do kręgów spadkobierców ustawowych wnioskodawczyni poza sobą wskazała wnuków spadkodawczyni M. B. oraz W. P. (1).

Na rozprawie w dniu 31 marca 2014 r. pełnomocnik uczestników postępowania M. B. i W. P. (1), kwestionując autentyczność i ważność testamentu, wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po M. L. (1) na podstawie ustawy.

W piśmie z dnia 22 kwietnia 2014 r. uczestnicy postępowania wskazali, że jako wnukowie zmarłej w dniu 13 lutego 2013 r. M. L. (1) należą od kręgów jej spadkobierców ustawowych, albowiem M. B. jest jedynym synem K. L. – córki spadkodawczyni zmarłej w dniu 25 sierpnia 2006 r., zaś W. P. (1) jest jedynym synem W. P. (2) – córki spadkodawczyni zmarłej w dniu 6 czerwca 2009 r. Uczestnicy postępowania zaznaczyli przy tym, że w całości kwestionują ważności i autentyczności testamentu przedstawionego przez wnioskodawczynię. Zaznaczyli oni przy tym, że w rodzinie M. L. (1) bardzo wiele lat temu ustalony został (zresztą z inicjatywy samej spadkodawczyni i przy udziale wnioskodawczym) podział majątku należącego do M. L. (1) (zwłaszcza nieruchomości przy ul. (...) we W.) na wypadek jej śmierci. Zakładał on, że z uwagi na to, iż rodzice wnioskodawczym nie chcieli faworyzować żadnej z trzech córek (tj. wnioskodawczyni i matek uczestników postępowania) spadek po M. L. (1) i jej małżonku

przypadnie wnukom spadkodawczynie, tj. uczestnikom postępowania oraz córce wnioskodawczynie, w częściach równych. Podkreślili nadto, że są zaskoczeni odnalezieniem rzekomego testamentu, ponieważ przed wszczęciem postępowania sądowego wnioskodawczynie wielokrotnie zmieniała zdanie, co do istnienia i posiadania przez nią tego dokumentu. Pierwotnie wnioskodawczynie twierdziła, że testament istnieje, ale odmawiała jego okazania uczestnikom. Następnie wprost wskazała, że testament zaginął, ale prosiła, aby nie informować o tym jej rodziny (męża i córki). Wedle uczestników postępowania wnioskodawczynie wielokrotnie odmawiała im wstępu do nieruchomości przy ul. (...) i zapoznania się z jakąkolwiek dokumentacją dotyczącą spadku po M. L. (1), w tym również z testamentem. Podnieśli oni również, że wnioskodawczynie przed wystąpieniem z wnioskiem o sądowe stwierdzenie nabycia spadku nigdy nie kwestionowała ich praw do spadku po M. L. (1), proponując przy tym ugodowe rozliczenie przypadających im po babci udziałów. Uczestnicy postępowania wskazali, że następnie w kierowanej do nich korespondencji wnioskodawczynie informowała, że z uwagi na zagubienie testamentu będzie wnosić o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy. Wyrazili oni także swoje zaskoczenie zapisem stanowiącym element testamentu, zgodnie z którym jako przyczynę swojej decyzji, co do rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci M. L. (1) podała opiekę nad nią sprawowaną przez wnioskodawczynie. Jednocześnie zaznaczyli, że przez wiele lat matka uczestnika M. B., a córka M. L. (1) także sprawowała nad nią osobistą opiekę i mieszkała z matką w latach 1998 - 2005, czego spadkodawczynie z pewnością nie zapomniaby o córce. W ocenie uczestników postępowania treść testamentu oraz fakt, że w chwili jego sporządzenia Maria L. miała 93 lata, cierpiała na wiele schorzeń (w tym m.in. chorobę P., zgorzel na stopie, utraty świadomości), przyjmowała liczne leki, nawiązanie z nią kontaktu było bardzo utrudnione, a także okoliczność, iż wnioskodawczynie była obecna przy sporządzaniu testamentu przez matkę, pozwala stwierdzić, że testament ten nie zawiera autentycznego oświadczenia woli spadkodawczynie będącego przejawem autonomicznej decyzji Marii L.. W ocenie uczestników postępowania niezrozumiałą jest także zapis testamentu odnoszący się do powołania wnioskodawczynie do „części mieszkania” – nie wiadomo bowiem, do czego się on odnosi, gdyż nieruchomość przy ul. (...) we W. jest zabudowana bardzo dużym domem, zaś lokal, w którym zamieszkiwała M. L. (1) tj. mieszkanie nr (...) jest jednym z trzech lokali znajdujących się w tym domu. Kierując się powyższą argumentacją uczestnicy postępowania stwierdzili, że brak jest jakiegokolwiek przesłank do uznania, że przedmiotowy testament odzwierciedla rzeczywistą wolę M. L. (1).

Ustosunkowując się do stanowiska uczestników postępowania w piśmie z dnia 22 kwietnia 2014 r. wnioskodawczynie podała, że spadkodawczynie w chwili testowania była w pełni władz umysłowych, codziennie czytała gazety i oglądała telewizję, w pełni rozumiejąc treść tekstu prasowego i przekazu telewizyjnego. Ponadto podniosła ona, że spadkodawczynie interesując się sprawami majątkowymi na wypadek swojej śmierci poprosiła o specjalne wydanie gazety, reklamowane w telewizji, w którym znajdowały się informacje i wskazówki dotyczące testamentów. Zdaniem wnioskodawczynie nie ulega zatem wątpliwości, że stan umysłowy spadkodawczynie pozwalał na samodzielne sporządzenie testamentu z pełną wiedzą i świadomością, jaki to dokument, czego dotyczy i jakie konsekwencje wywoła. Jednocześnie wnioskodawczynie zaznaczyła, że uczestnicy postępowania mają ograniczoną wiedzę co do stanu i codziennych czynności M. L. (1), albowiem nie interesowali się tym, co ona robi, lubi czy planuje. Odnosząc się do kwestii sprawowania przez siostrę K. B. opieki nad matką, wnioskodawczynie podała, że wówczas spadkodawczynie nie potrzebowała jeszcze opieki. W jej ocenie dopiero konflikt pomiędzy spadkodawczynie i K. B. – matką uczestnika postępowania M. B., doprowadził do stanu, w którym M. L. (1) potrzebowała opieki. Ponadto wnioskodawczynie zważyła, że w następstwie rzeczonego konfliktu K. B. wyprowadziła się od spadkodawczynie i do swej śmierci pozostawała skłócona z matką.

W trakcie rozprawy w dniu 30 września 2014 r. pełnomocnik uczestników postępowania oświadczył, że – wobec dołączonego do akt sprawy materiału porównawczego pisma spadkodawczynie – nie kwestionują oni autentyczności testamentu i cofają wniosek dowodowy o powołanie przez sąd biegłego z zakresu grafologii.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. L. (1) zmarła we W. w dniu 13 lutego 2013 r. Ostatnio stale zamieszkiwała we W. przy ulicy (...).

/bezsporne, nadto dowód:

- odpis skrócony aktu zgonu M. L. (1) k. 8;
- przesłuchanie i zapewnienie spadkowe wnioskodawczyni, protokół rozprawy z dnia 21.03.2014 r., czas nagrania 00:08 – 00:34;
- przesłuchanie i zapewnienie spadkowe uczestnika postępowania M. B., protokół rozprawy z dnia 21.03.2014 r., czas nagrania 00:34 – 01:07;
- przesłuchanie i zapewnienie spadkowe uczestnika postępowania W. P. (1), protokół rozprawy z dnia 21.03.2014 r., czas nagrania 01:07 – 01:28/

Spadkodawczyni w chwili śmierci była wdową. Jej małżonek W. L. zmarł w dniu 14 stycznia 1988 r. we W.. Ze związku małżeńskiego M. L. (1) i W. L. pochodziła trzy córki: J. K. (wnioskodawczyni), K. B. oraz W. P. (2). K. B. zmarła w dniu 25 sierpnia 2006 r. w O., pozostawiając jednego syna M. B. (uczestnika postępowania). Natomiast W. P. (2) zmarła w dniu 6 czerwca 2009 r. w Ś. pozostawiając jednego syna W. P. (1) (uczestnika postępowania).

/bezsporne, nadto dowód:

- odpis skrócony aktu zgonu W. L. k. 9;
- odpis skrócony aktu urodzenia J. K. k. 10;
- odpis skrócony aktu zgonu K. B. k. 27;
- odpis skrócony aktu zgonu W. P. (2) k. 27;
- odpis skrócony aktu urodzenia M. B. k. 27;
- odpis skrócony aktu urodzenia W. P. (1) k. 27;
- przesłuchanie i zapewnienie spadkowe wnioskodawczyni, protokół rozprawy z dnia 21.03.2014 r., czas nagrania 00:08 – 00:34;
- przesłuchanie i zapewnienie spadkowe uczestnika postępowania M. B., protokół rozprawy z dnia 21.03.2014 r., czas nagrania 00:34 – 01:07;
- przesłuchanie i zapewnienie spadkowe uczestnika postępowania W. P. (1), protokół rozprawy z dnia 21.03.2014 r., czas nagrania 01:07 – 01:28./

Do chwili śmierci M. L. (1) zamieszkiwała we W. przy ul. (...). W latach 1998 – 2005 r. wraz ze spadkodawczynią zamieszkiwała jej najmłodsza córka K. B.. Po wyprowadzce K. B. do mieszkania przy ul. (...) wprowadziła się wnioskodawczyni J. K., przejmując opiekę nad matką. M. L. (1) była osobą schorowaną, od wielu lat cierpiącą na chorobę P., nadciśnienie oraz problemy gastryczne. W ostatnich latach życia u spadkodawczyni pogłębiały się również problemy ze wzrokiem i słuchem, jak i występowały inne dolegliwości natury medycznej, w tym problemy z chodzeniem. W związku ze swoim stanem zdrowia pozostawała ona pod systematyczną kontrolą lekarską w m.in. poradni neurologicznej, internistycznej i okulistycznej. Była ona również kilkakrotnie hospitalizowana w Wojewódzkim Szpitalu (...) we W. oraz Wojewódzkim Szpitalu (...) we W. przy ul. (...). W związku z prowadzonym leczeniem, w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia M. L. (1) zrefundowano zakup środków farmakologicznych w tym o następujących nazwach handlowych A., A., A., A., B. P., B., B., C., D.-M. z lidokainą, D., D. D., D., H., I. Mono, K. P., K. U., L., M., M., M. P., M., N. D., N., O., P., S., T., T., U. S., X. oraz Z.. Ponadto spadkodawczyni przepisywane były w ciągu ostatniej dekady jej życia również inne lek, z których niektóre jak M., P., O., O., czy D. mogą – w przypadku przedawkowania bądź uzależnienia – prowadzić do wystąpienia niepożądanych stanów psychicznych. Wystąpienie takich stanów jest jednak wyjątkiem i nie występuje u wszystkich pacjentów je stosujących w nieodpowiednich

dawkach. Podczas hospitalizacji spadkodawczyni pod koniec 2009 r. z powodu omdlenia rozpoznano u niej rozsianą miażdżycę naczyń mózgowych, jednakże była ona wówczas w pełnym logicznym kontakcie słownym, a personel medyczny nie miał żadnych wątpliwości co do jej stanu psychicznego.

/dowód:

- dokumentacja medyczna (...) im. J. G. we W. k. 114-180;
- dokumentacja medyczna (...) przy ul. (...) we W. k. 182-249;
- dokumentacja medyczna ZOZ P. k. 254;
- informacja NFZ z dnia 22.10.2014 r. wraz z zestawieniem placówek medycznych i leków refundowanych k 320-325;
- ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, protokół rozprawy z dnia 13.10.2015 r., czas nagrania 00:02-01:07/

W momencie wprowadzenia się J. K. do mieszkania przy ul. (...) M. L. (1) była już wówczas osłabiona, wymagała pomocy przy przygotowaniu i podawaniu posiłków, robieniu zakupów, czy czynnościach higienicznych; miała również ograniczone możliwości poruszania się musząc korzystać z chodzika. Większość czasu spędzała w łóżku oglądając telewizję, słuchając radia i przeglądając prasę. Choć M. L. (1) nie wychodziła z mieszkania to, aż do okresu bezpośrednio poprzedniego jej zgon, sama chodziła do toalety oraz kuchni, samodzielnie jadła, a także przyjmowała odwiedziny gości z kręgu rodziny i znajomych, z którymi prowadziła kurtuazyjne rozmowy. Kontakt ze spadkodawczynią był jednak utrudniony z uwagi na jej słaby słuch i wzrok. W latach 2010-2013, podczas sporadycznych nieobecności wnioskodawczyni, opiekę nad M. L. (1) sprawowały opiekunka A. B. (1), siostra spadkodawczyni A. D. oraz bratowa wnioskodawczyni B. K.. Ich opieka polegała przede wszystkim na przygotowywaniu posiłków, wykonywaniem czynności związanych z higieną osobistą spadkodawczyni, podawaniem jej leków i witamin, mierzeniem ciśnienia, jak również rozmową z nią.

/dowód:

- zeznania świadka A. D., protokół rozprawy z dnia 30.09.2014 r., czas nagrania od 08:55 do 00:35;
- zeznania świadka A. B. (2), protokół rozprawy z dnia 30.09.2014 r., czas nagrania od 00:35 do 00:54;
- zeznania świadka B. K., protokół rozprawy z dnia 30.09.2014 r., czas nagrania od 00:54 do 00:54;
- zeznania świadka H. G., protokół rozprawy z dnia 30.09.2014 r., czas nagrania od 01:08 do 01:27;
- przesłuchanie i zapewnienie spadkowe wnioskodawcy, protokół rozprawy z dnia 05.06.2014 r., czas nagrania 00:35 – 01:25./

Jeszcze za życia męża spadkodawczyni w rodzinie podejmowany był temat rozrządzenia majątkiem małżonków. W. L. wskazywał, że nie chce aby żadna z córek była w przyszłości pokrzywdzona nierównym podziałem nieruchomości przy ul. (...). Po śmierci męża, w połowie lat 90-tych, spadkodawczyni podjęła inicjatywę uregulowania spraw majątkowych związanych ze wskazaną nieruchomością, jednakże ostatecznie nie zdecydowała się na rozporządzenie przysługując jej udziałem w prawie własności.

/dowód:

- zeznania świadka Z. B., protokół rozprawy z dnia 01.07.2014 r., czas nagrania od 00:12 do 01:19;
- zeznania świadka K. S., protokół rozprawy z dnia 01.07.2014 r., czas nagrania od 01:19 do 01:42;

- przesłuchanie i zapewnienie spadkowe uczestnika postępowania W. P. (1), protokół rozprawy z dnia 21.03.2014 r., czas nagrania 01:07 – 01:28./

Córka M. L. (1) K. B. zmarła w dniu 25 sierpnia 2006 r.

/dowód: odpis skrócony aktu zgonu K. B. k. 27/

Druga z córek W. P. (2) zmarła w dniu 6 czerwca 2009 r.

/dowód: odpis skrócony aktu zgonu W. P. (2) k. 27/

Dwa dni po śmierci W. P. (2), w dniu 8 czerwca 2009 r. M. L. (1) w obecności wnioskodawczynie sporządziła odręcznie na kartce papieru testament, w którym do spadku po sobie powołała córkę J. K.. Spadkodawczynie w treści dokumentu wskazała ponadto, że za opiekę nad nią zapisuje córce część mieszkania za sprawowaną nad nią opiekę. W dniu sporządzania rzonego testamentu M. L. (1) miała 93 lata. W okresie testowania spadkodawczynie powiedziała swojej siostrze A. D., że myślała aby przepisać na jedyną żyjącą córkę swój majątek, bo wnukowie (synowie zmarłych córek) jej nie odwiedzają. W trakcie następnej rozmowy pomiędzy nimi M. L. (1) poinformowała siostrę, że sporządziła testament i dała do córce J. K.. Również w trakcie rozmów z opiekanką A. B. (2) i B. K. spadkodawczynie wskazywała, że na wypadek swojej śmierci ma już wszystko załatwione i zabezpieczone, a także wyrażała zamiar przepisania wszystkiego J. K..

/dowód:

- testament holograficzny z dnia 08.06.2009 r.

- przesłuchanie i zapewnienie spadkowe wnioskodawcy, protokół rozprawy z dnia 05.06.2014 r., czas nagrania 00:35 – 01:25.

- zeznania świadka A. D., protokół rozprawy z dnia 30.09.2014 r., czas nagrania od 08:55 do 00:35;

- zeznania świadka A. B. (2), protokół rozprawy z dnia 30.09.2014 r., czas nagrania od 00:35 do 00:54;

- zeznania świadka B. K., protokół rozprawy z dnia 30.09.2014 r., czas nagrania od 00:54 do 00:54/

Po śmierci M. L. (1) wnioskodawczynie informowała uczestników postępowania, że spadkodawczynie sporządziła testament, lecz dokument ten jej zaginął. Strony prowadziły również pomiędzy sobą korespondencję, w której podnosiły kwestie rozliczenia spadkowego, szeroko opisując przy tym ich rodzinne relacje między nimi i spadkodawczynią, w tym także w kontekście uprzednich ustaleń rodziny co do własności nieruchomości przy ul. (...) we W.. Uczestnicy postępowania poddawali w wątpliwość sam fakt istnienia testamentu, jak również nie wyrażali zgody na zaproponowany przez wnioskodawczynię sposób kwestii spadku po M. L. (1) mający polegać na spłacie uczestników przez wnioskodawczynię. Natomiast wyrażona przez uczestników postępowania wola dokonania fizycznego podziału wchodzącej w skład spadku nieruchomości, w ramach obustronnych rozliczeń, spotkała się z odmową ze strony wnioskodawczynie.

/dowód: korespondencja stron k. 45-57, 67-74, 81-93/

W dniu 29 października 2015 r. w tutejszym sądzie dokonano otwarcia i ogłoszenia testamentu holograficznego M. L. (1) z dnia 8 czerwca 2009 r.

/dowód: protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu z dnia 29.10.2015 r. k. 379/

W chwili sporządzania powyższego testamentu M. L. (1) nie była osobą chorą psychicznie, ani nie miała innych zakłóceń czynności psychicznych, które spowodowałyby ograniczenia w świadomym oraz swobodnym podjęciu decyzji i wyrażeniu woli.

/dowód:

- pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii z dnia 25.01.2015 r. k. 328-330;
- pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu psychiatrii z dnia 22.07.2015 r.;
- ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, protokół rozprawy z dnia 13.10.2015 r., czas nagrania 00:02-01:07./

W skład majątku spadkowego po zmarłej w dniu 13 lutego 2013 r. M. L. (1) wchodzi udział w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...).

/dowód:

- przesłuchanie i zapewnienie spadkowe wnioskodawczyni, protokół rozprawy z dnia 29.10.2015 r., czas nagrania 00:02 – 00:04;
- przesłuchanie i zapewnienie spadkowe uczestnika postępowania W. P. (1), protokół rozprawy z dnia 29.10.2015 r., czas nagrania 00:04 – 00:09/.

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po M. L. (1) na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 8 czerwca 2009 r. zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z brzmieniem art. 1025 § 1 k.c. sąd na wniosek osoby mającej w tym interes, stwierdza nabycie spadku przez spadkobiercę. Niewątpliwym jest, iż wnioskodawczyni J. K., jako spadkobierca ustawowy i testamentowy, należy do kręgu podmiotów legitymowanych czynnie do wystąpienia z tego rodzaju wnioskiem.

Tytułem wstępu wskazać należy, iż w oparciu skrócone odpisy aktów urodzenia uczestników postępowania oraz skrócone odpisy aktów zgonu spadkodawczyni, W. L., W. P. (2) oraz K. B., a które nie były kwestionowane przez żadną ze stron sąd ustalił, że M. L. (1) w dacie śmierci była wdową, posiadała jedną żyjącą córkę w osobie wnioskodawczyni J. K. oraz dwójkę wnuków, a mianowicie W. P. (1) syna zmarłej córki spadkodawczyni W. P. (2) oraz M. B. syna zmarłej córki spadkodawczyni K. B..

Zgodnie z art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu, przy czym pierwszeństwo przyznaje się testamentowi, który w sposób najpełniejszy odzwierciedla wolę spadkodawcy. Kolejność dziedziczenia wyznaczają przepisy Kodeksu cywilnego nie tylko w przypadkach braku dokonania rozporządzenia na wypadek śmierci, ale też w przypadku odwołania testamentu czy stwierdzenia jego nieważności – co było przedmiotem rozważań Sądu w niniejszej sprawie.

Po myśli art. 941 k.c. rozrzucić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Testament jest czynnością prawną jednostronną, o charakterze osobistym, odwoalnym, zawierającą rozporządzenie spadkodawcy dokonane mortis causa. Jest on czynnością prawną wysoce sformalizowaną. Ustawa ściśle określa wymogi formalne sporządzenia testamentu w określonej formie, przy czym przepisy dotyczące formy testamentu mają charakter bezwzględnie obowiązujący (zob. S. Wójcik, glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2001r., III CZP 36/01, OSP 2002, poz. 18).

Testament jest dokumentem zawierającym oświadczenie woli spadkodawcy – testatora. W rozrządzeniach testamentowych testator wskazuje osoby, które mają otrzymać po nim określone korzyści, tj. określa osoby spadkobierców, zapisobierców i dalszych zapisobierców. Spadkodawca może powołać w testamencie do dziedziczenia jedną lub kilka osób, może powołać spadkobiercę do części lub całości spadku, jak też może wyłączyć od dziedziczenia określone osoby z kręgu spadkobierców ustawowych testamentem negatywnym. Sporządzający testament powinien jednocześnie określić rodzaj oraz zakres korzyści, jaką ma otrzymać dana osoba. W zakresie ustalenia treści konkretnych rozrządzeń testator ma pełną swobodę w granicach określonych przepisami prawa spadkowego (tzw. zasada swobody testowania).

Dla zachowania ważności testamentu należy go sporządzić w jednej z przepisanych prawem form. Ustawa przewiduje zarówno możliwość sporządzenia testamentu w formie zwykłej (w tym notarialnej), jak i w formie szczególnej.

Zgodnie z treścią art. 949 k.c. testament może być sporządzony w ten sposób, że testator napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą (§ 1) – testament holograficzny, przy czym brak daty nie pociąga za sobą nieważności testamentu własnoręcznego, jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów (§ 2). Wskazana forma sporządzenia testamentu – co wynika wprost z treści przytoczonego przepisu - jest dostępna jedynie dla osób umiejących i mogących pisać i czytać.

Zaznaczenia w tym miejscu wymaga, że w trakcie niniejszego postępowania uczestnicy ostatecznie zaniechali kwestionowania autentyczności testamentu holograficznego M. L. (1) z dnia 8 czerwca 2009 r., a sąd nie dostrzegł przesłanek mogących wskazywać, że dokument ten został sporządzony w sposób nieodpowiadający warunkom z art. 949 § 1 k.c. Jedynie na marginesie zważyć można, że sam fakt zagubienia testamentu przez wnioskodawczynię, o którym informowała ona pozostałych spadkobierców ustawowych, a następnie jego odnalezienie, w żaden sposób nie uprawdopodobnia ewentualnych manipulacji w stosunku do jego treści. Choć przepisy procedury cywilnej nakładają na osobę, u której testament się znajduje obowiązek złożenia go w sądzie, w momencie gdy dowie się ona o śmierci spadkodawcy, chyba że złożyła go u notariusza (art. 646 § 1 k.p.c.), to nie można wykluczyć w okolicznościach konkretnej sprawy, że spełnienie tego obowiązku będzie obiektywnie niemożliwie, chociażby z powodu jego zagubienia. Co więcej fakt zaginięcia testamentu nie prowadzi do pozbawienia go walorów ważności i skuteczności. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku może dojść bowiem do ustalenia (na podstawie wszelkich środków dowodowych), iż testament holograficzny istniał i jaką miał treść (por. uchw. SN z 29.5.1987 r., III CZP 25/87, OSNC 1988, Nr 9, poz. 117 z glosą M. Niedośpiąła, PiP 1989, z. 11, s. 148 i T. Felskiego, Pal. 1990, Nr 2-3, s. 71-76 oraz post. SN z 16.4.1999 r., II CKN 255/98, OSNC 1999, Nr 11, poz. 194 z glosą M. Niedośpiąła, PiP 2000, Nr 7, s. 108; post. SN z 20.7.2005 r., II CK 2/05, MoP 2005, Nr 16, s. 779).

Sąd dokonał natomiast analizy ważności testamentu spadkodawczyni przez pryzmat wad oświadczenia woli testatorki. Uczestnicy postępowania zarzucali bowiem, że w chwili testowania M. L. (1) nie była w stanie podjąć świadomej i swobodnej decyzji, co do swego rozrządzenia na wypadek śmierci, z uwagi na swój stan zdrowia, postępujące otępienie starcze i wpływ wnioskodawczyni na pozostającą pod jej opieką matkę.

W toku czynionych ustaleń faktycznych, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wykazane zostało, że w dniu 8 czerwca 2009 r. spadkodawczyni M. L. (1) sporządziła testament własnoręczny, w którym powołała do spadku po sobie swoją córkę J. K.. Motywując zaś swoją decyzję o przekazaniu po śmierci córce części mieszkania spadkodawczyni wskazała, że jest to efekt opieki jaką J. K. sprawowała nad nią.

Niewątpliwie podstawowym kryterium oceny ważności testamentu, jako czynności prawnej, jest istnienie po stronie testatora woli testowania (animus testandi), czyli chęci i świadomości dokonywania czynności prawnej regulującej losy majątku na wypadek śmierci. W wypadku bowiem, gdyby spadkodawca nie działał z wolą testowania (cum animo testandi), testament w ogóle nie zostałby sporządzony (czynność prawna jednostronna na wypadek śmierci w ogóle nie zostałaby dokonana – nie zostałaby złożone oświadczenie woli).

Sporządzając testament testator składa oświadczenia woli o określonej treści. Przepis art. 945 § 1 k.c. przewiduje trzy wady oświadczenia woli testatora: brak świadomości lub swobody przy składaniu oświadczenia woli, błąd oraz groźbę. Ustawowa regulacja wad oświadczenia woli zawarta w części ogólnej Kodeksu cywilnego (art. 82-88 k.c.) została zatem w znaczny sposób zmodyfikowana i dostosowana do charakteru czynności prawnej *mortis causa*, jaką jest testament. Z istoty tej czynności wynika bowiem, że nie istnieje potrzeba ani ochrony praw osób trzecich, gdyż jest to czynność prawna jednostronna, ani też bezpieczeństwa obrotu. Ochronie podlega tylko i wyłącznie wola testatora, który w chwili dokonywania oceny ważności testamentu już nie żyje. Zaznaczyć przy tym trzeba, iż w myśl art. 945 § 2 k.c. na nieważność testamentu nie można się powołać po upływie lat trzech od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku. W niniejszej sprawie wskazany termin został zachowany

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, iż stan wyłączający swobodne i świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest anormalnym stanem psychicznym, w którym występują zaburzenia świadomości, pod wpływem których testator nie zdaje sobie wyraźnie sprawy z tego, że sporządza testament określonej treści, bądź też zaburzenia wewnętrznej swobody postępowania polegające na pozostawaniu pod dominującym wpływem czyjejś sugestii, bądź chorobowych pobudek lub motywów. W wypadku powstania wątpliwości, czy testament został sporządzony świadomie i swobodnie, zachodzi potrzeba ustalenia stanu psychicznego i zbadania stanu umysłu testatora w chwili sporządzania testamentu. Samo nawet stwierdzenie u spadkodawcy choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego, czy zaburzeń czynności psychicznych nie powoduje samo przez się nieważności testamentu. Dla wykazania, że spadkodawca znajdował się w stanie, o jakim mowa w powołanym wyżej przepisie, koniecznym jest wykazanie, że cierpiał on na chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy, zaburzenia czynności psychicznych, bądź też, że zażywał leki mogące powodować ograniczenie swobody decyzji i woli testatora dokładnie w chwili testowania. Obowiązek dowodzenia w tym przedmiocie ciąży przy tym zgodnie z ogólną regułą dowodową na osobach, które z danego faktu wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c.).

Z uwagi na sformułowany przez uczestników postępowania zarzut należało zbadać, czy w dacie testowania M. L. (2) była w stanie świadomie i swobodnie wyrazić swą wolę. Dokonanie powyższej oceny przekracza zakres wiadomości i doświadczenia życiowego osób mających wykształcenie ogólne i nie jest możliwe bez posiadania wiadomości specjalnych z zakresu psychiatrii. Dopiero ustalenie przez biegłego tej specjalności, że w chwili składania oświadczenia woli testator znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może prowadzić do stwierdzenia nieważności testamentu (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 kwietnia 1976 r., III CRN 25/76, OSP 1977, z. 4, poz. 78). Zatem w kwestii zdolności M. L. (1) do świadomego podjęcia decyzji o rozporządzeniu na wypadek śmierci, sąd miał na uwadze treść opinii powołanego w sprawie biegłego sądowego z zakresu psychiatrii. Wskazać przy tym można, iż nie stoi na przeszkodzie wydaniu opinii biegłego fakt, że osoba, której opinia miałaby dotyczyć, nie żyje. Akceptacja takiego stanowiska prowadziłaby bowiem do niemożności wykazania nieważności testamentu z przyczyny wymienionej w art. 945 § 1 pkt 1 k.c. (por. postanowienie SN z dnia 25 czerwca 1985 r., sygn. III CRN 181/85, LEX nr 83802).

W niniejszej sprawie sporządzona została opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii D. R. z dnia 25 stycznia 2015 r. (k. 328-330), którą biegły uzupełnił następnie pismem z dnia 22 lipca 2015 r. (k. 348) stanowiącym ustosunkowanie się do zarzutów uczestników postępowania, co do treści opinii zasadniczej. Ponadto, czyniąc zadość zasadzie wynikającej z art. 235 § 1 k.p.c. Sąd dodatkowo dopuścił dowód z uzupełniającej ustnej opinii biegłego, który w trakcie rozprawy w dniu 13 października 2015 r. w całości podtrzymał zajęte uprzednio przez siebie stanowisko, podbudowując je dodatkowo obszernymi wyjaśnieniami w zakresie interpretacji stanu psychicznego spadkodawczyni, w szczególności w odniesieniu do przepisywanych jej środków farmakologicznych oraz charakteru i okoliczności udzielanych M. L. (1) świadczeń medycznych. Na podstawie pozyskanych w ten sposób informacji specjalistycznych, sąd doszedł do przekonania, że nie ma podstaw do uznania, iż spadkodawczyni M. L. (1) w czasie sporządzania testamentu własnoręcznego w dniu 8 czerwca 2009 r. nie była w stanie świadomie i swobodnie powziąć decyzji i wyrazić swojej woli.

Należy w tym miejscu wskazać, iż istotną pozostaje obowiązująca w prawie cywilnym reguła sformułowana przez ustawodawcę w treści przepisu art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którą to sąd ocenia wiarygodność i moc dowodową według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Trzeba wobec tego stwierdzić, iż opinię biegłego analizować należy mając na uwadze zasady logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, a także sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Oceniając przeprowadzony dowód z opinii biegłego sąd winien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów składających się na wnioski końcowe (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 25.10.2013r., I ACa 543/13, LEX nr 1394240). Opinia biegłego nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy. Rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wskazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego w sprawie i udostępnionego mu materiału dowodowego (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 12.12.2013r., I ACa 704/13, LEX nr 1416112). Przedmiotem opinii biegłego jest ocena faktów na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji, jak dowód na stwierdzenie faktów, na podstawie kryterium prawdy i fałszu. Nie są miarodajne dla oceny tego dowodu niekonkurencyjne z nim oceny świadków i uczestników postępowania, co do faktów będących przedmiotem opinii (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r. I CKN 1170/98, OSNC 2001/4 poz. 64).

Mając na względzie powyższe sąd oceniając wydaną przez biegłego sądowego opinię z dnia 25 stycznia 2015 r. oraz opinie uzupełniające, stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c., na podstawie kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków, doszedł do przekonania, iż opinia ta jest wyczerpująca, zrozumiała, a nadto sporządzona w sposób rzetelny, zaś wnioski z niej płynące są kategoryczne i logiczne.

Biegły wyczerpująco opisał materiał faktyczny, na jakim oparł się ustalając stan zdrowia spadkodawczyni, przedstawił charakterystykę zachowań M. L. (1) oraz odniósł się do okresu długotrwałego leczenia testatorki na różnego rodzaju schorzenia, w tym chorobę P., a także do wynikających z dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy okresów hospitalizacji testatorki. W szczególności biegły w sposób jasny i rzetelny wyjaśnił dlaczego wynik przeprowadzonego u M. L. (1) w dniu 9 marca 2006 r. testu (...) (18 pkt), którego celem jest ocena stanu poznawczego pacjentów, nie mógł stanowić miarodajnej informacji o stanie psychosomatycznym spadkodawczyni. Zgodnie bowiem z instrukcją do testu (...) osoba go przeprowadzająca powinna zaznaczyć, czy osoba testowana jest wyposażona w okulary lub aparat słuchowy. Jest to o tyle istotne, że M. L. (1) w okresie poddawania testowi miała znaczące problemy ze wzrokiem i słuchem, w tym stwierdzoną zaćmę, co mogło w istotny sposób przełożyć się na wynik testu. Ponadto biegły zwrócił uwagę, że brak opisu testu przez przeprowadzającego go lekarza neurologa, uniemożliwia stwierdzenie, czy uzyskany przez M. L. (1) wynik jest wynikiem matematycznym, czy przeliczeniowym. (...) jest narzędziem profilowanym dla osób z wykształceniem średnim lub wyższym. Jeżeli natomiast osoba badana ma jak spadkodawczyni wykształcenie podstawowe, powinna mieć dodane 2-3 punkty. Jednocześnie zdaniem biegłego, nawet gdyby hipotetycznie założyć, że powyższy wynik testu (...) jest prawidłowy, to nie zmieniłoby to konkluzji opinii. Nie każdy bowiem zespół otepienny jest równoważny ze stanem wyłączającym swobodne i świadome powzięciem decyzji i wyrażenie woli. Biegły zważył równocześnie, że z jego doświadczenia wynika, iż w przypadku hospitalizacji osoby z zaburzeniami somatycznymi, w dokumentacji szpitalnej personel medyczny zamieszcza wzmiankę o niepokojących zachowaniach pacjenta, a w razie wystąpienia istotnych zaburzeń na tle psychicznym lekarz internista konsultuje diagnozę z psychiatrą. Fakt, że w karcie leczenia szpitalnego M. L. (1) w grudniu 2009 r. brak jest jakiegokolwiek rozpoznania o charakterze psychiatrycznym, a jedynie internistyczno – neurologiczne, wskazuje na stabilny stan pacjentki i niepostrzeżenie u niej niepokojących objawów psychosomatycznych. Nadto biegły stwierdził, że zarówno w dokumentacji medycznej M. L. (1), jak i osobowym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, brak jest danych pozwalających na przyjęcie, że przepisywane testatorce przez wiele lat leki na chorobę P., wywoływały skutki uboczne na płaszczyźnie psychicznej. Stan zdrowia fizycznego M. L. (1) nie rzutował na ocenę świadomości testatorki w okresie sporządzania przez nią testamentu. Natomiast okres, w którym testament był sporządzany (dwa dni po śmierci córki spadkodawczyni) mógł wywołać różnego rodzaju reakcję żałoby, ale

również stanowić impuls do sporządzenia testamentu. Przy tym w zachowaniu spadkodawczyni w tym okresie brak objawów przesądających o stanie wskazującym na możliwości zaistnienia braku świadomości i swobody w wyrażaniu oświadczeń woli.

Opierając się w tym miejscu nie tylko na konkluzjach wpływających z opinii biegłego, lecz również na doświadczeniu życiowym, ocenić można, że śmierć osoby bliskiej, choć stanowi olbrzymi cios emocjonalny, nie wywołuje z reguły (w zdecydowanej większości sytuacji) u bliskich zmarłego stanu psycho-fizycznego skutkującego brakiem świadomości lub swobody, szczególnie gdy śmierć jest następstwem nieuleczalnej choroby, której przebieg uświadamia rodzinie nieuchronność rychłej straty. Bliscy osób zmarłych podejmują trud załatwiania uroczystości pogrzebowych, częstokroć pilnego porządkowania rodzinnych (np. opieka nad dziećmi zmarłego) czy majątkowych (np. w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej) spraw osób zmarłych, co czego nie byłoby zdolni będąc w stanie wyłączającym świadome podejmowanie decyzji i jej wyrażanie.

Ocena stanu psychicznego M. L. (1) dokonana przez biegłego w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz końcowa konkluzja opinii są ze sobą zbieżne i w sposób jednoznaczny wskazują na brak u spadkodawczyni objawów mogących podważyć jej zdolność rozpoznawania sytuacji oraz dokonywanych czynności w chwili sporządzania testamentu.

Zdaniem sądu opinia biegłego sądowego D. R. oraz jego wyjaśnienia zawarte w piśmie ustosunkowującym się do zarzutów uczestników postępowania, a także obszerne wyjaśnienia uzupełniającej opinii ustnej, wykazały jednolity opis stanu umysłowego spadkodawczyni. Są one logiczne i jasno argumentowane. Biegły podkreślił, że M. L. (1) nie leczyła się psychiatrycznie, a dopiero bezpośrednio przed śmiercią rozpoznano u niej objawy znacznego otępienia i zaburzeń funkcji poznawczych. Biegły zwrócił przy tym uwagę, że zazwyczaj dopiero przed śmiercią wraz ze spadkiem ogólnej wydolności organizmu ludzkiego, dochodzi do znacznego, „skokowego” pogorszenia stanu psychicznego pacjenta. Nie stanowi to jednakże przesłanki do przyjęcia a priori, że u osób starszych i schorowanych stan psychiczny we wcześniejszym okresie musiał cechować się zaburzeniami świadomości.

W ocenie sądu sporządzona pisemna opinia i opinie uzupełniające (pisemna i ustna) są łącznie opiniami wyczerpującymi, zrozumiałymi, rzetelnymi i logicznymi i wobec tego brak było podstaw do kwestionowania ich waloru dowodowego. Zaznaczenia w tym miejscu wymaga fakt, iż podstawową przesłanką powielania w postępowaniu dowodu z opinii biegłego jest zaistnienie obiektywnej potrzeby, nie zaś samo subiektywne niezadowolenie stron z ustaleń poprzedniej opinii, jak też ich oczekiwanie, że inna opinia byłaby dla nich bardziej korzystna. Nie można przyjmować, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest dla strony niekorzystna. Potrzeba powołania innego biegłego powinna bowiem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyrok SA w Poznaniu z dnia 9.12.2010 r., sygn. I ACa 951/10).

Odnosząc się do dowodów osobowych przeprowadzonych w niniejszej sprawie, wskazać należy, że najlepszy wgląd w sytuację osobistą i stan zdrowia spadkodawczyni w okresie sporządzenia przez nią testamentu, miał wnioskodawczyni, siostra spadkodawczyni oraz powinowata J. K.. Ich zeznania, z których wyłania się obraz spadkodawczyni jako osoby aktywnej życiowo, towarzyskiej, w pełnym i logicznym kontakcie z otoczeniem, są ze sobą spójne.

W ocenie sądu szczególną wartość dowodową w niniejszej sprawie stanowi zgromadzona dokumentacja lekarska M. L. (1) z ZOZ P. we W. oraz historia choroby z Wojewódzkiego Szpitala (...) we W. i Wojewódzkiego Szpitala (...) we W. przy ul. (...). Rzeczoney materiał dowodowy, wynikający z ocen lekarzy, nie daje podstaw do powzięcia wątpliwości, co do stanu zdrowia psychicznego spadkodawczyni w okresie zarówno bezpośrednio przed, jak i bezpośrednio po sporządzeniu przez nią testamentu. Dokumentacja medyczna sporządzona przez osoby fachowo przygotowanych do oceny stanu zdrowia, na bieżąco, nie podlega zniekształceniu z powodu niepamięci. Ponadto lekarze dokonując obiektywnych badań, nie mają żadnych pozazawodowych związków ze spadkodawcą i stronami niniejszego postępowania. Zapiski i zaświadczenia lekarskie są dokładne datowane i w okresie, w którym M. L. (1) dokonała czynności testowania, nie zawierają danych pozwalających na przyjęcie, iż poza dolegliwościami

neurologicznymi, gastrycznymi, okulistycznymi, otolaryngologicznymi oraz ogólnymi defektami funkcjonowania organizmu związanymi z zaawansowanym wiekiem, spadkodawczyni przejawiała objawy choroby psychicznej, zaburzenia świadomości, czy otępienia w stopniu uniemożliwiającym rzeczową i logiczną z nią komunikację werbalną.

Przechodząc do oceny zgromadzonego w sprawie osobowego materiału dowodowego zaznaczyć należy, że sąd nie odmówił całkowicie wiary zeznaniom świadków Z. B. i K. S.. W zakresie w jakim wskazali oni na długotrwałą chorobę M. L. (1), prowadzone w kręgu rodziny rozmowy dotyczące uregulowania sytuacji majątkowej, w tym w szczególności rozporządzenia prawem własności udziału w nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), słabego wzroku i słuchu spadkodawczyni, czy jej problemów z poruszaniem się i ogólnym starczym osłabieniem organizmu, zeznania te znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Okoliczności te nie mają jednak przesądzającego wpływu na ogólny stan świadomości testatorki. Nie oznaczają one bowiem, że u spadkodawczyni występowały zaburzenia funkcji poznawczych. Także sam fakt przejawiania zmęczenia przez spadkodawczynię i wzmożonej senności uznać należy za usprawiedliwiony jej wiekiem. Sąd zważył przy tym, że w okresie zbliżonym do daty sporządzania przez M. L. (1) testamentu, wskazani świadkowie mieli z nią jedynie incydentalny kontakt, zatem ich ocena stanu świadomości i zachowań spadkodawczyni z chwili testowania nie mogła stanowić dla sądu miarodajnego materiału dowodowego w tym zakresie, w szczególności w odniesieniu do zeznań pozostałych świadków.

Sąd natomiast w pełni dał wiarę zeznaniom świadków A. D., A. B. (2), B. K. oraz H. G.. Sąd miał przy tym na względzie, że co prawda B. K. jest bratową wnioskodawczyni, a H. G. jej bliska znajomą i ich zeznania winny być oceniane z pewną dozą ostrożności, jako osób mogących z uwagi na koligacje rodzinno - koleżeńskie sympatyzować ze stroną postępowania, to nie wzbudziły one wątpliwości Sądu. Zeznania te pozostają bowiem zbieżne z zeznaniami siostry spadkodawczyni A. D. oraz opiekunki A. B. (2), które w ostatnim etapie życia spadkodawczyni spędzały z nią najwięcej czasu mając ogłęd na jej codzienne funkcjonowanie i rozeznanie, co do otaczającej rzeczywistości. Wszyscy ze wskazanych świadków podkreślali, że M. L. (1) nie zdarzały się zaniki pamięci, nie myliła ona odwiedzających ją osób i choć istniały problemy z komunikacją wynikające ze słabego słuchu, to spadkodawczyni aż do okresu bezpośrednio poprzedzającego jej zgon, była osobą zorientowaną w stosunku do otoczenia, a także świadoma swojego stanu zdrowia, wiedziała jakie leki ma wziąć, oglądała telewizję, słuchała radia i czytała prasę.

Sąd w niniejszym postępowaniu dopuścił również dowód z przesłuchania wnioskodawczyni i uczestników postępowania jednak oceniane były one z dużą dozą ostrożności, ze względu na żywotne zainteresowanie stron wydawanym w sprawie rozstrzygnięciem. O ile wyjaśnienia wnioskodawczyni w zakresie usposobienia, możliwości postrzegania i komunikowania spadkodawczyni w okresie testowania pozostają zbieżne z wiarygodnymi zeznaniami świadków A. D., A. B. (2), B. K. oraz H. G., to wyjaśnienia uczestników budzą wątpliwości formułowany przez nich zarzut jakoby M. L. (1) w dniu 8 czerwca 2009 r. miała znajdować się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji, nie znalazł odzwierciedlenia w całości zebranego w toku postępowania materiału dowodowego. Podkreślenia wymaga, że uczestnicy mieli jedynie znikomą wiedzę o stanie zdrowia babci z uwagi na rzadkie z nią osobiste kontakty. Ponadto – na co również trafnie zwrócił uwagę biegły sądowy – podnoszone przez uczestników okoliczności co do problemów spadkodawczyni w rozpoznawaniu osób o ile w ogóle występowały to wysoce prawdopodobne jest, iż były efektem słabego wzroku i słuchu spadkodawczyni, co niewątpliwie utrudniało jej identyfikację konkretnych osób, w szczególności tych, z którymi nie utrzymywała stałego i systematycznego kontaktu. Ponadto zachowanie M. L. (1), podczas pogrzebu swojej córki (w dwa po sporządzeniu testamentu), kiedy to siedząc na wózku miała ona sprawiać wrażenie nieobecnej, stanowi w ocenie sądu normalny przejaw emocji usprawiedliwiony okolicznościami. Co więcej to właśnie śmierć drugiej już córki, mogła z dużym prawdopodobieństwem stanowić u M. L. (1) impuls do przemyśleń co do przemijania ludzkiego życia, a tym samym chęci uregulowani w tym kontekście stanu prawnego należącego do niej majątku.

Marginalnie wypada zaznaczyć, że rzeczą oczywistą jest całkowita dowolność spadkodawcy we wskazaniu swego spadkobiercy testamentowego, a ocenianie motywacji M. L. (1) nie jest zadaniem sądu. Dla motywacji osoby sporządzającej testament nie jest istotne kto obiektywnie zasługiwał na otrzymanie spadku, ale jej subiektywne rozumienie sytuacji, które nawet gdyby hipotetycznie było niesłuszne, nie może świadczyć o obecności zaburzeń psychicznych. Osoba posiadająca wolę testowania może dokonać rozrządzeń testamentowych na rzecz dowolnie

wybranej osoby, nawet jeśli pozostaje to w ocenie pominiętych osób w rażącej niesprawiedliwości. Wskazać należy jednak w tym miejscu, że z opinii powołanego w sprawie biegłego z zakresu psychiatrii wynika, iż treść testamentu i uzasadnienie dokonanych rozrządzeń potwierdzają zachowanie świadomości podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Zważyć przy tym należy, że uzasadnienie woli spadkodawczyni wyrażone w testamencie miało bezpośrednie odzwierciedlenie w stanie faktycznym, a pobudki które kierowały spadkodawczynią – choć pozostają poza zakresem dociekania sądu – niewątpliwie odpowiadają przyjętym w społeczeństwie normom aksjologicznym. Konkludując uznać zatem trzeba, iż procesy decyzyjne u M. L. (1) w czasie testowania nie były osłabione i miała ona świadomość i swobodę podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Nie można uznać, na podstawie danych z akt sądowych, przy czym materiałem wiodącym jest dokumentacja medyczna, że spadkodawczyni w dniu 8 czerwca 2009 r. nie rozumiała sytuacji, w której podejmował decyzję, nie wiedziała, co i komu chce przeznaczyć i że decyzja ta nie była uzasadniona jej racjami i emocjami. Spadkodawczyni znajdowała się w stanie umożliwiającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Dlatego też sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia nieważności testamentu w oparciu o art. 945 § 1 pkt 1 k.c.

Zgodnie z art. 1015 k.c., w brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku i na podstawie art. 6 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 539) mającego zastosowanie w niniejszej sprawie, oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania (§ 1 wskazanego przepisu). Brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczne z prostym przyjęciem spadku (§ 2 wskazanego przepisu).

Ponieważ wnioskodawczyni J. K. o śmierci swojej matki dowiedziała się w dniu jej zgonu tj. 13 lutego 2013 r. i w zakreślonym terminie 6-miesięcznym nie złożyła oświadczenia spadkowego, Sąd stwierdził, że nabyła ona spadek na podstawie testamentu holograficznego z dnia 8 czerwca 2009 r. wprost, na mocy art. 1015 § 1 k.c.

Sąd dokonał również wykładni przedmiotowego testamentu w oparciu o treść art. 948 § 1 i 2 w zw. z art. 961 k.c. dochodząc do przekonania, że zawarty w nim zapis testamentowy dotyczący przysługującej spadkodawczyni części mieszkania odnosi się do przypadającego M. L. (1) udziału w nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), a prawo to wyczerpuje w istocie cały majątek spadkowy. Tym samym z uwagi na tożsamości spadkobiercy testamentowego i osoby, na rzecz której dokonany został „zapis” części mieszkania, sąd uznał go za uszczegółowienie wyrażonego w pierwszym zdaniu testamentu rozrządzenia spadkowego, w którym do całości spadku powołana została wnioskodawczyni J. K..

Z tych względów sąd orzekł jak w pkt I postanowienia.

O kosztach postępowania jak w pkt II i III postanowienia orzeczono w oparciu o przepis art. 520 § 2 i 3 k.p.c.

Zgodnie z powołaną regulacją ustawową jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub wyłożyć go na jednego z uczestników w całości. Ponadto jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika.

Sąd uznał, że interesy uczestników postępowania M. B. i W. P. (1) wnoszących o stwierdzenie nieważności testamentu oraz orzeczenie o nabyciu spadku na podstawie ustawy, pozostawały w sprzeczności z interesami wnioskodawczyni i tym samym, mając na uwadze wynik niniejszego postępowania należało zasądzić solidarnie od uczestników na rzecz wnioskodawczyni kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego (§ 8 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) oraz opłaty skarbowej od przedłożonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, a także obciążyć ich kosztami postępowania tymczasowo poniesionym przez Skarb Państwa, na które składa się wynagrodzenie biegłego w kwocie 360 zł oraz zwrot kosztów sporządzenia i przesłania dokumentacji medycznej przez

Wojewódzki Szpital (...) we W. w kwocie 101,25 zł oraz Wojewódzki Szpital (...) we W. w kwocie 44,59 zł, tj. łącznie 508,84 zł.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi uczestników postępowania adw. M. S.;
3. kalendarz 14 dni;
4. po prawomocności zwrócić do ZOZ P. dokumentację medyczną na adres z k. 253 (zawartość dwóch kopert k. 254).